

- Douglas, pp. XIII-XXIX/; Martha Saxton, Louisa May: A Modern Biography of Louisa May Alcott, Boston 1977; Madelon Bedell, The Alcotts: A Biography of a Family, New York 1980; Alma J. Payne, Louisa May Alcott: A Reference Guide, Boston 1980.
3. Louisa May Alcott, Little Women, New York 1974, p. 127.
 4. Elizabeth Ammons, Heroines in Uncle Tom's Cabin, "American Literature" 1977, nr 2, p. 163.
 5. Ivor Winters, In Defense of Poeson, Chicago 1947, p. 164.
 6. Little Women, p. 97-98.
 7. Ibid., p. 576.
 8. Marjorie Worthington, Miss Alcott of Concord, New York 1958, p. 169.
 9. Little Women, p. 40-41.
 10. Ibid., p. 310.
 11. James D. Hart, The Popular Book: A History of America's Literature Taste, Berkeley 1963, p. 150.
 12. Ednah D. Cheney, ed., Louisa May Alcott, Her Life, Letters, and Journals, Boston, 1890.
 13. Martha Saxton, op. cit., p. 287.
 14. Louisa May Alcott, Hospital Sketches, Boston 1863.
 15. Marjorie Worthington, op. cit., p. 175.
 16. Ednah D. Cheney, op. cit., p. 182.
 17. Marjorie Worthington, op. cit., p. 196.
 18. Ibid., p. 196.
 19. Ednah D. Cheney, op. cit., p. 193.

LUBELSKIE MATERIAŁY NEOFILOLOGICZNE — 1981

Leszek Mikrut

Grzegorz Daniłewski i Iwan Turgeniew /Z dziejów kontaktów literackich/

Grzegorz Daniłewski należał w dziewiętnastym wieku do bardzo piodnych i poczytnych beletrystów rosyjskich, jego utwory przetłumaczono na wiele języków. Za życia pisarza i wkrótce po jego śmierci znaczny dorobek literacki tego prozaika wywoływał ostre polemiki, z upływem lat uległ on wszakże zapomnieniu. Współczesny czytelnik kojarzy nazwisko Daniłewskiego przede wszystkim z interesującymi powieściami historycznymi, takimi jak Mirowicz, Spalona Moskwa czy Księżniczka Tarakanowa, jednakże za życia pisarza nazwisko jego — jako autora utworów również o tematyce obyczajowej /Zbiedzy w Noworosji, Swoboda, Nowe nieszczęścia/ — niejednokrotnie konfrontowano z nazwiskiem Iwana Turgeniewa. Literaturoznawstwo radzieckie nie podjęło problemu bliższych kontaktów literackich obu tych pisarzy, a i w krytyce drugiej połowy dziewiętnastego wieku nie spotykamy oddzielnej publikacji poświęconej temu zagadnieniu. Nazwiska autora Mirowicza i twórcy Rudina pojawiały się we wzajemnym kontakcie bardzo rzadko, będąc jedynie tłem szerszej problematyki. Prace te rządą marginalnym traktowaniem interesującego nas tematu. Ze względu na brak wyczerpującego studium należy bliżej zająć się wpływem prozy jednego z głównych przedstawicieli pantonu pisarzy rosyjskich na prozę Daniłewskiego, formami i rezultatami tego wpływu,

niedowolne jest nadto narzedlenie schematu konwariów tych pisarzy.

Odtworzenie historii znajomości obu literatów następuje bardzo wiroważnie trudności ze względu na duże wiadomości o ich życiu i twórczości. Ani bowiem Turgeniew nie poświęcił w swych pracach większej uwagi swojej po piórze, ani także Daniłewski nie sądził, iż konieczny był umieszczenie w oddzielnych wspomnieniach nazwiska autora Cudów i Wiedzi. Wziewani o Turgeniewie pojawiają się u Daniłewskiego jedynie sporadycznie, w kontekście notatek dotyczących Mikołaja Gogola i Lwa Karawajewa. Obydwaj pisarze nie pozostawili więc większej ilości dokrumentów, na które można by się powołać przy rekonstrukcji innych okoliczności wydarzeń. Taka sytuacja zmusiła nas do zajęcia się nie tylko dowodami bezpośrednimi, ale także do uwzględnienia materiałów pośrednich, wadnie miejsce zajmując także korespondencja, chociaż nie między Daniłewskim i Turgeniewem, a listy wymieniane przez nich z osobami drugimi, tematycznie związane z interesującą nas zagadką. Szkic nasz z tego powodu otrzymał chronologiczno-problematyczny układ kompozycyjny, jako najbardziej adekwatny dla podobnego rodzaju studium.

Jedynymi materiałami źródłowymi nie znajdujemy wyraźniejszych wzmianek, które mogłyby naprowadzić na ślad pierwszych spotkań pisarzy. Właśnie dlatego jedną z nich miało miejsce 5 listopada 1851 roku w moskiewskim mieszkaniu Mikołaja Gogola. Wiadów, że wtedy zaproszono obydwóch prozaików, a także innych literatów /w. J. Jurga, S. I. Szewrylowa/ i aktorów /M. S. Szczepkina, P. K. Sedowski-ego/, powiąpany był autorskiemu czytaniu Revizora. Pozostaje on, jak stwierdził Daniłewski, zerwano w pamięci jego, jak również innych, do końca życia, wywierając niezatarte wrażenie¹. Turgeniew miał podobne zdanie, lecz dysonansem naruszającym harmonię tamtejszej atmosfery było dla niego pojawienie się autora Spalonej Moskwy. Oto w jakim sposób twórca Wysliwego opisał moment przyjęcia Daniłewskiego:

"Gogol nie zdążył jeszcze przeczytać połowy pierwszego aktu, gdy nagle z szumem otworzyły się drzwi i z usmiechem na twarzy, kiwając głową, przemknął przez cały pokój jeszcze jeden młody, lecz już niezwykłe natrętny literat - i nie powiedziawszy nikomu ani słowa, pospieszył wając miejsce w kącie. Gogol zatrzymał się; uderzył ręką w leżący na stole dawanek i gniewnie rzucił kamerdynerowi, który pojawił się, na progu: "Przeoczyć kazakom ci niego nie wypuszczaj!"² "Izody li - terat lekko poruszył się, na krześle, lecz wcale go to nie speszrzyło."³ Należy stwierdzić, że minimalne sroźnienie Daniłewskiego było całkowicie nieprzewidywalne. W przeddzień pisarz, który już wcześniej

znał osobicide twórcę Wartwych dusz, otrzymał od znanego profesora, znanego sławisty i sekretarza moskiewskiego Powiatowego Historii i Statystyki - O. M. Podolskiego list, powiadający, iż jego przyjaciela - Aleksowie otocę prosid wyjeżdżającego na Ukrainę Daniłewskiego o przekazanie pewnego listu jednej osobie w Kijowsku⁴. Był podobnie autor Wizowca mówił się z Aleksowem, poinformowane go, iż ma udać się do Gogola. Tak więc Daniłewski nie wiedział, z jakiego powodu zeprosił go Mikołaj Wasiljewicz, ani o jakiej porze powinien być przyjeść. Nieuradno wyobrazić sobie zdziwienie, a zarazem i zachwyt twórcy Książniczki Tarakanowej, gdy dowiedział się, że to nie Aleksowie mają do niego prosić o przekazanie listu, a sam wielki mistrz pióra. W kontekście powyższej sytuacji, o której Turgeniew nie wiedział, jego krytyczne słowa pod adresem Daniłewskiego brzmią zbyt ostro. Gogol nie patrzył na młodszego koleżę jak na intruza, wręcz przeciwnie, interesował się jego twórczością, udzielał mu cennych rad, stąd też przymierze pisarzy nosiło cechy szczerej wzajemnej przychylności i oparte było na wzajemnym poglądku estetycznym⁴. W napisanym wiele lat później wspomnieniu o Gogolu Daniłewski ustosunkował się krytycznie do uwag Turgeniewa na temat pamiętnego wieczoru. Zarzucał twórcy Szlachetckiego sędziwa pewne odstępstwa od prawdy, szczególnie w opisie wyglądu i postępowania "młodego artysty". Stwierdził, iż Turgeniew pomylił w ten sposób okazami przedstawiciela ziówrogo nastawionej do Gogola krytyki literackiej, a i datę samego wieczoru mylnie przesunął na 22 października⁵.

Tak więc od pierwszych chwil znajomości stosunek Turgeniewa do młodszego koleżę nie rosł wspaniałym krytycyzmem. Jeszcze bardziej zaostrzył go incydent związany z artykułem twórcy Insarowa, powiadającym o twórczości Gogola. W artykule Wizowca twórcy Insarowa podał, iż w lutym 1852 roku, reprezentacja guberni miała zamierzać odwiedzić w domu twórcy, jej członkiem, młodzieńca z twórczością wielkiego pisarza rosyjskiego. Czołowym przedstawicielem parlamentarnego komitetu Senatury, A. N. Kaszin-Paszin oznajmił, iż nie wyraża piasad o Gogolu i o jego twórczości, jak o przedstawiciela czy kameralnie i przedstawiciel jego autoru w aspekcie przygotowanej przez do literatury rosyjskiej - Wizowca w roku 1852, na początku marca 1852 roku, A. N. Kaszin, wyrażając w tym celu, iż Gogol nie wyraża piasad o Gogolu i o jego twórczości, a podoba o wstawianiu do artykułu Turgeniewa i jego bezpodstawnego stwierdzenia, A. S. Nowy, autorem Insarowa i bibliofila przy - Wizowca twórczości twórcy Insarowa. Artykuł Wizowca podał, iż Gogol nie wyraża piasad o Gogolu i o jego twórczości, a podoba o wstawianiu do artykułu Turgeniewa i jego bezpodstawnego stwierdzenia, A. S. Nowy, autorem Insarowa i bibliofila przy - Wizowca twórczości twórcy Insarowa. Artykuł Wizowca podał, iż Gogol nie wyraża piasad o Gogolu i o jego twórczości, a podoba o wstawianiu do artykułu Turgeniewa i jego bezpodstawnego stwierdzenia, A. S. Nowy, autorem Insarowa i bibliofila przy - Wizowca twórczości twórcy Insarowa.

ry przy pierwszej sposobności przedstawia sprawę F.A.Szyńskiego Szachmatowowi, ministrowi oświaty, spełniającemu także powinności cennego cenzora. Jednakże decyzja Kusina-Puszkina nie została zniesiona i Krugewski, a także redaktor jego Gazety, A.N.Oczalin, podopieczni, nie zgodzili się zarządzeniu władz cenzuralnych. Choćby starania Danilewskiego nie przyniosły oczekiwanego skutku, to przynajmniej ten ślad dla Gogoła, ale również o tym, iż młody adept sztuki piarskiej u poważeń odnosił się do swego starszego kolegi - Turgeniewa.

Jak stwierdził wybitny badacz spuścizny autora Rudina - J.G.Oksman w pracy poświęconej twórczości i stosunkom literackim pisarza, Turgeniew wiedział o staraniach Danilewskiego, posądzał go natomiast o to, iż na miejscu artykulu zatrzymanego przez cenzurę pragnął umieszczyć swój, o podobnej tematyce. Profesor Oksman potwierdził tę opinię i jako argumentowanie dla tej tezy przytoczył list Danilewskiego adresowany do k.s. Kusina-Puszkina, w którym jest mowa o szkicu autorstwa młodszego literata, poświęconym pamięci jego ukraińskiego idola⁹. Artykuł ten został pod względem formalnym sprawdzony wcześniej przez samego F.A.Szyńskiego-Zacharowa, nie było więc przeszkód, aby mógł pojawić się w druku. Do tego jednak nie doszło i można śmiało powiedzieć, iż sam autor zrezygnował z jego publikacji, aby nie budzić podejrzeń Turgeniewa i nie dopuścić do powstania konfliktu między nimi. W monogramie J.Oksmana widnieje jeszcze jedna niescisłość. Autor pisze, że cenzura zatrzymała artykuł twórcy Bazarowa 29 lutego i w ten sam dzień Danilewski zwrócił się w pisemnej formie do Kusina-Puszkina. W rękopiśmie listu autora Książniczki Parakanowej widnieje jednak data 26 lutego, a więc gdyby nawet Danilewski zamierzał wydrukować swój elaborat na miejscu artykulu Turgeniewa, to skąd mógł wiedzieć o późniejszym postanowieniu cenzury? Na marginesie tej sprawy należy wspomnieć, że pierwsze słowa Danilewskiego poświęcone pamięci wielkiego Gogoła pojawiły się w druku dopiero pod koniec 1866 roku po poddoby odbitej przez pisarza w maju tegoż roku do rodzinnego tutora twórcy Czizczikowa.

Artykuł piśmienny Pierwszej miłości ukazał się jednak 13 marca w piśmie "Woskowskije wiadomości". Wraz z początkiem się obrażone, gdyż patlił, kłóca zatrzymane przez cenzurę w jednym okryciu nie powinna być podawane w drugim. Uważano, iż Turgeniew celowo formułował ten przepis i formalnie za nekrolog Gogoła, w istocie za Danilewskiego, którego w końcu aresztowany i przesłany do rodzinnego majątku pod Czarem¹¹.

W 1863 roku Danilewski opublikował cykl opowiadań o barażach literackich, zatytułowany Opowiadania szubrawców. Twórczo Turgeniewa, który

w tym czasie otrzymał już pozwolenie na powrót do Petersburga, wyprzedził się na temat interesującego nas utworu w lapidarnej, zjadliwej recenzji:

"Gładki, biały, wspaniałe satynowany papier, na którym wydrukowane są Opowiadania szubrawców pana Danilewskiego, jak najbardziej karmo - nizuje z rozszewreniami przepelniającymi wszystkie jego opowiadania, rozpatrywane łącznie i każde z osobna."¹²

Wprawdzie recenzja ta została opublikowana w prasie anonimowo, lecz autorstwa Turgeniewa dowiódł znany rosyjski historyk literatury, A.N.Pypin¹³. Utwory Danilewskiego nie reprezentowały jeszcze wten - czas wysokiego poziomu artystycznego, pisarz stawił dopiero pierwsze kroki na niwie literatury. Ostre słowa autora Zapisków Wsiewława, choć w pewnej mierze słuszne, należy rozpatrywać w kontekście błądnej interpretacji faktów związanych z niedawnymi wydarzeniami wokół artykuliku o Gogolu.

Od momentu opublikowania przez Turgeniewa notatki o utworze Danilewskiego aż do roku 1866 nie dysponujemy żadnymi materiałami, które mogłyby naprowadzić nas na ślad ich kontaktów. Ukazanie się powieści Ojcowie i dzieci zbliżyło się z decyzją pisarza pozostania na stałe za granicą. Osiadł w uzdrowisku Baden-Baden, gdzie kontynuował twórczość literacką, zawiązał liczne przyjacielskie kontakty i znajomości z przedstawicielami niemieckiego świata kulturalnego i literackiego. Wszędzie w tym okresie Danilewski podjął próbę odbudowania literackich i osobistych kontaktów ze swym byłym recenzentem. Przebywając w Paryżu, autor Spalonej Moskwy spotkał się w lipcu 1866 roku z I.A.Gonczarowem, a kilka dni później twórcą Obłomowa poinformował Turgeniewa, iż ich znajomy wyjechał się do Baden-Baden odwiedzić autora Szłacheckiego niezda. List Gonczarowa nieoczekiwany jest nieprzychylnym stosunkiem do Danilewskiego, z którego wyraźnie widać, że autor starał się odsunąć młodszego kolegi od realizacji powziętego zamiaru, którymu przyczynił swego postępowania, komunikował Turgeniewowi:

"...wiedziałem, że ma on /Danilewski - L.w./ jakiś w tym cel, aby zobaczyć się właśnie z Panem, to znaczy określonego celu nie ma i nie może, a go prostu porozumiewa z Panem, potem wszystko to u siebie w domu powtórzy, iż nie chwalił się, kto wie, czy nie powie, iż to zezwolenie jego zgodził się do Baden-Baden, dawał mu pewne rady, aby wyjechał się z opowiadaniem o temat jakiegoś nowego utworu, miał atorym przyczynił się do jego powstania jedynie on, aby zbierać materiały do eferowanego Kłopotu."¹⁴

Do sprawy Danilewskiego w Baden-Baden jednak nie doszło. Być może

Autor zawsze posiadał odrębną koncepcję artystyczną, eksponował własne tematy i problemy. W przypadku jednak, kiedy penetrował tę samą bazę problemową, uwzględniał dokonania wielkiego mistrza. Usząło mu się odszukać nowe aspekty tematyki poruszonej przez Turgeniewa; konstruować zajmującą fabułę, która uplastyczniała szkicowane przez artystę obrazy. Współzawodnictwo z autorem Rużina nigdy nie stało się celem Danilewskiego, a ich wzajemne stosunki oparte były na zbliżonych poglądach estetycznych.

Przypisy

- 1 Danilewskij G.P., Ежегодник с 1861 года, /w:/ Единоличное собрание сочинений, т. 24-й томик, С.-П., 1901, т. XIV, с. 115.
- 2 Тургенев И.С., Сочинения, т. I, 1933, т. XI /Томачение мое - I.к./.
- 3 Поддубский У..., История Г.П.Данілевского /№ 2/, /w:/ Багалей Д.И., Материалы для истории жизни-творчества русского-литературного деятеля XIX века. I. Жизнь Г.П.Данілевского, январь 1903, с. 3.
- 4 Данілевский Г.П., Знакомство..., оп. cit., с. 92-127.
- 5 Ibidem, с. 105.
- 6 Оксман Ю.С., И.С.Тургенев - исследование и материалы, Одесса 1921, т. I, с. 110.
- 7 Данілевский Г.П., Знакомство..., оп. cit., с. 110-111.
- 8 Оксман Ю.С., И.С.Тургенев..., оп. cit., с. 110-112.
- 9 История Г.П.Данілевского К.М.Мухоморова-Пеззелина, /w:/ Две ст. цензурного комитета за 1892 год, № 54 /I Петерб. отд., IV стезыя Гос. Арх. Фонда /.
- 10 Данілевский Г.П., Опаторок близ Диканьки, /w:/ Поэзия современия... оп. cit., т. XX, с. 147-162.
- 11 История литературы российской под редакцией М.Ваксбоба, М-ва 1976, т. II, с. 173.
- 12 Анонимова рецензия, /w:/ "Современник", 1854, кн. I /январь/, отд. IV, с. 32 /Томачение мое - I.к./.
- 13 Тупин А.И., Н.А.Медведев, С.-П., 1905, с. 225.
- 14 И.А.Гончаров и И.С.Тургенев по неизданному материалу под редакцией Ингельгерда В.М., С.-П., 1923, с. 52-53 /Томачение мое - I.к./.
- 15 Первое собрание писем И.С.Тургенева, С.-П., 1885, с. 634 /Томачение мое - I.к./.
- 16 М.М.Сластолевич и его сочинения /w:/ История литературы, С.-П., 1912, т. III, с. 159 /Томачение мое - I.к./.
- 17 Тургенев И.С., История литературы, т. I, 1933, т. XI /Томачение мое - I.к./.
- 18 История литературы, т. I, 1933, т. XI /Томачение мое - I.к./.
- 19 История литературы, т. I, 1933, т. XI /Томачение мое - I.к./.

